

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący)

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu – bez udziału stron – w dniu 6 lutego 2014r.,
po rozpoznaniu w sprawie **P. T.** oraz **S. F.**,
oskarżonych o czyn z art. 158 § 1 k.k.,
wystąpienia Sądu Rejonowego w I. VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą
w M. postanowieniem z dnia 17 grudnia 2013r. o przekazanie sprawy
do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru
sprawiedliwości (sygn. VIII K [...]),
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

odmówić przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Inicjatywa Sądu Rejonowego na uwzględnienie nie zasługiwała. Sąd ten w listopadzie 2013r. wystąpił z wnioskiem do Sądu Okręgowego w B. o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w A. na podstawie art. 36 k.p.k., a więc z uwagi na ekonomikę procesową. Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2013r., IV Ko [...], wniosku nie uwzględnił, w uzasadnieniu swego orzeczenia wykazując, że przesłanki przewidziane w art. 36 k.p.k. w sprawie nie wystąpiły. Wówczas to Sąd Rejonowy uznał, że dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w A.. Dobra tego

występujący Sąd upatrywał w konieczności zagwarantowania obu oskarżonym, mieszkającym w dalekiej odległości od Sądu właściwego, „skutecznego prawa do obrony”, w tym udziału w rozprawie, który byłby bardzo utrudniony właśnie z uwagi na miejsce ich zamieszkania i brak dochodów.

Argumentacja Sądu Rejonowego była całkowicie chybiona. Podkreślić należy, że instytucja przewidziana w art. 37 k.p.k. w żadnym razie nie może być wykorzystywana do weryfikacji orzeczeń zapadających w trybie art. 36 k.p.k. Wielokrotnie i kategorycznie wypowiadał się w tym zakresie Sąd Najwyższy, żeby wskazać choćby na postanowienie z dnia 8 sierpnia 2013r., III KO 55/13, Lex nr 1350314, wraz z powołanymi w nim judykatami. Tymczasem *de facto* cała argumentacja Sądu występującego ograniczała się do kwestii związanych z odległym miejscem zamieszkania oskarżonych oraz innych uczestników postępowania od siedziby Sądu właściwego, przy czym dodać trzeba, że po wpłynięciu aktu oskarżenia, Sąd nie podjął żadnych czynności urealniających wyrażane obawy.

W tym stanie sprawy trzeba stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie przywołał żadnych okoliczności, które rzeczywiście wskazywałyby na zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości w przypadku rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. W konsekwencji, wobec oczywistego braku przesłanek przewidzianych w art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.